

P r o t o k ó ł Nr 0012.1.4.2015

**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza,
które odbyło się w dniu 19 stycznia 2015 roku**

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi [REDAKTOWANE]* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
4. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTOWANE]* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
5. Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza ds. rozpatrzenia skarg:
 - [REDAKTOWANE]* na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 14 w Kaliszu,
 - [REDAKTOWANE]* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.
6. Ustalenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2015 r.
7. Sprawy bieżące i wolne wnioski
8. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Pan Mirosław Gabrysiak, witając wszystkich obecnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Wszyscy radni jednogłośnie zatwierdzili przedstawiony porządek obrad.

Ad. 3.

Rozpatrzenie skargi ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza. Ze względu na to, że protokół był już wcześniej odczytany i nie został zmieniony, Przewodniczący poprosił radnego Romana Piotrowskiego o przedstawienie zdania odrębnego zgłoszonego do protokołu.

Radny Roman Piotrowski odczytał zdanie odrębne.

Przewodniczący Mirosław Gabrysiak odniósł wrażenie, że byli na dwóch różnych kontrolach, przyznał, że nie był na jednym spotkaniu tj. 2.01.2015 r., które nie wynikało z planu pracy zespołu, natomiast na pozostałych spotkaniach zawsze Naczelnik zadawał pytanie jakie dokumenty ma jeszcze przygotować i wszystkie dokumenty, które zespół sobie życzył były udostępnione. W tej teczce były dane osobowe rodziny ██████████*, które nie powinny być - ze względu na ochronę danych osobowych - udostępniane osobom nawet z Zespołu Kontrolnego. Wracając do presji czasu Przewodniczący powiedział, że presja czasu przy Komisji Rewizyjnej zawsze będzie, a zwłaszcza przy absolutorium, Komisja będzie musiała się spotykać nawet kilka razy w tygodniu, również wieczorami jak ostatnio posiedzenie Komisji Rewizyjnej zakończyło się o 22. Przewodniczący wrócił do przedmiotu skargi, która dotyczyła niewykonania wyroku sądu w kwestii przyznania mieszkania socjalnego zanim lokal został opróżniony. Miasto przedstawiło propozycję przydzielenia lokalu socjalnego, natomiast jeśli 4 osoby są eksmitowane z jednego lokalu, trudno żeby każdemu osobno przyznawać ten lokal – to nie jest zgodne z zasadą sprawiedliwości. Czy sprawiedliwe byłoby opłacanie przez Miasto przez 12 lat czynszu i wszystkich innych mediów za lokal, który by stał pusty, gdzie matki z dziećmi czekają na lokal. Jeśli Miasto ma działać w imieniu pewnej sprawiedliwości to Przewodniczący z takim zdaniem odrębnym zgodzić się nie mógł.

Pan Tomasz Rogoziński Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych powiedział, że jako Wydział ustosunkuje się na piśmie do argumentów zawartych w zdaniu odrębnym.

Pani Danuta Rybarczyk Koordynator Biura Radców Prawnych zwróciła uwagę, że tu zostały przedstawione dwie różne sprawy, z jednej strony są uwagi radnego Romana Piotrowskiego do meritum skargi, do zarzutów w niej zawartych a z drugiej strony są zarzuty pod adresem pracowników i tego Komisja nie będzie rozpatrywała, tylko Prezydent, który oceni czy te zarzuty są zasadne. Komisja powinna się skupić na skardze, to co Rada zleciła - zbadanie skargi ██████████* w zakresie zarzutów przez niego podniesionych w tej skardze, nie jego rodziny.

Przewodniczący wspomniał, że proponował jeszcze jedno spotkanie, żeby wyjaśnić pewne stanowiska swoje ale radny Piotrowski nie widział takiej potrzeby. Dodał, że te materiały Wydział Spraw Społecznych i Mieszkaniowych przekazał drogą mailową członkom Zespołu jeszcze tego samego dnia, a w drugim przypadku następnego dnia.

Radny Ekan Darwich powiedział, że otrzymał wszystkie materiały, o które prosił. Jest przekonany, że skarga ██████████* absolutnie jest nieuzasadniona.

Pan Tomasz Rogoziński wspomniał, że wszystkie dokumenty, które były w posiadaniu WSSM-u zostały przekazane i Naczelnik zadał pytanie członkom Zespołu, czy chcą sobie wglądu do tych dokumentów. Są dwie tečky tych dokumentów, Wydział nie może ich skanować, radczynie prawna powiedziała, że zbyt dużo jest danych wrażliwych w tych dokumentach, natomiast Zespół Kontrolny miał

prawo skorzystać z tych dokumentów w obecności Pani Kierownik, Dyrektora MZBM-u, radcy prawnego, Naczelnik poinformował wówczas zespół o prawie wglądu do wszystkich dokumentów, którymi dysponuje WSSM.

Radny Jacek Konopka chciał się odnieść do dwóch istotnych zarzutów, które pojawiły się w zdaniu odrębnym radnego Romana Piotrowskiego. Pierwszy dotyczy zadłużenia rodziny ██████████* od 2001 r., które narastało z powodu nieprzyznania lokalu socjalnego, za którego opłaty są znacznie niższe. Tutaj trzeba wiedzieć o mechanizmach, które tym rządzą. Po pierwsze, wyrok sądu daje uprawnienie do lokalu socjalnego i jednocześnie jest również tytułem do ubiegania się o dodatek mieszkaniowy. Przy wypowiedzianej umowie najmu i braku tytułu prawnego do lokalu w trakcie wypowiedzenia i później postępowania eksmisyjnego, ta rodzina nie ma możliwości o ubieganie się o dodatek mieszkaniowy. Jeżeli ktoś jest w trudnej sytuacji finansowej i ma tytuł prawny do lokalu, może uzyskać dodatek mieszkaniowy, który jest wsparciem gminy dla tej rodziny na opłacanie czynszu i opłat dodatkowych (np. kosztów ogrzewania) za lokal. Jeżeli jest wypowiedziana umowa i nie ma wyroku sądowego z uprawnieniem do lokalu socjalnego, w tym czasie nie można korzystać z tego dobrodziejstwa. To jest okres najtrudniejszy dla mieszkańca. W momencie, kiedy jest wyrok sądowy i uprawnienie do lokalu socjalnego taka rodzina może korzystać z dodatku mieszkaniowego. Rodzina ██████████* od 2001 r. miała podstawę formalno-prawną do ubiegania się o dodatek mieszkaniowy, czyli miała możliwość uzyskania wsparcia na pokrycie czynszu. Mówienie o tym, że jeżeli dostaliby lokal socjalny to płaciliby niższy czynsz a tu płacili wyższy czynsz i z tego tytułu narosło to zadłużenie jest mało racjonalne. Po drugie, tytuł do lokalu socjalnego przyznany wyrokiem sądowym jest uprawnieniem czasowym. Od roku do maksimum 3 lat może być zawarta umowa na lokal socjalny. W związku z tym ten okres i tak byłby maksymalnie trzyletni obniżenia czynszu z tytułu uprawnienia do lokalu socjalnego przyznanego wyrokiem sądowym. Odnośnie narastania zadłużenia radny jeszcze raz przypomniał, że są mechanizmy, które pozwalają rodzinie korzystać z innych form wsparcia finansowego od gminy. Druga sprawa, którą radny Piotrowski podniósł to priorytety przydziału lokali socjalnych. Tu mamy do czynienia z sytuacją, gdzie ktoś dostaje szybciej mieszkanie a inny wolniej ten lokal socjalny. W uchwale Rady Miejskiej są określone te priorytety i podane są względy zarówno społeczne, jak i ekonomiczne. Te ekonomiczne zostały wprowadzone po 2007 r., kiedy na gminach spoczął obowiązek wypłaty odszkodowań z tytułu niedostarczenia lokalu socjalnego. Chodziło o to, żeby tam gdzie jest największy potencjał wypłaty odszkodowania ze strony Miasta można było ze względów ekonomicznych przyznać wcześniej lokal socjalny. Prawdą jest, że nie zawsze te lokale były przyznawane lokale zgodnie z kolejnością na liście ze względu na stosowanie zasady przyjętej w uchwale o priorytecie społecznym bądź ekonomicznym.

Pani Danuta Rybarczyk przypomniała, że zadłużenie rodziny ██████████* nie jest przedmiotem skargi. Komisja powinna odnosić się przede wszystkim do zarzutów, które są podniesione w skardze przez ██████████*, one nie dotyczą rodziny ██████████*, także nie wolno tutaj rozszerzać o te zarzuty, które się komuś nasuną. Komisja powinna się ograniczać do zarzutów, które są podniesione w skardze.

Przewodniczący wspomniał, że do tego właśnie odnosi się protokół, który był odczytany na wcześniejszym posiedzeniu Komisji. Przewodniczący poprosił, aby w protokole na pierwszej stronie, gdzie jest napisane Zespół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza w dniu 19. grudnia 2014 r. wysłuchał wyjaśnień pana Tomasza Rogozińskiego Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych i pani Marii Cierniak Kierownika Referatu do Spraw Mieszkaniowych, dopisać „i 7. stycznia”. Ponieważ 7. stycznia 2015 r. Zespół był drugi raz na spotkaniu, na którym był obecny również dyrektor MZBM-u pan Wojciech Bachor. Przewodniczący odczytał konkluzję przeprowadzonych czynności wyjaśniających "wobec powyższych faktów skargę należy uznać w całości za bezzasadną. Nieprawdą jest bowiem, jakoby Prezydent Miasta Kalisza nie wykonał wyroku sądu poprzez niezłożenie oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Zespół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza stwierdza, że ██████████* jako osoba niepełnosprawna nie był w jakikolwiek sposób dyskryminowany w wydawanych przez Prezydenta Miasta Kalisza decyzjach dotyczących jego osoby.". Protokół został podpisany przez wszystkich członków zespołu z uwzględnieniem zdania odrębnego radnego Piotrowskiego.

Radny Adam Koszada wspomniał, że zarzuty odczytane przez radnego Piotrowskiego są bardzo poważne i chciałby się jeszcze raz z nimi zapoznać.

Przewodniczący wspomniał, że analizując zdanie odrębne dotyczące ustaleń i meritum nie różni się, w pierwszej części zdania odrębnego radny Piotrowski potwierdza to co zespół ustalił, natomiast później są zarzuty dotyczące pracowników Urzędu, które nie są przedmiotem skargi.

Radny Roman Piotrowski potwierdził.

Wiceprzewodniczący Dariusz Grodziński dodał, że po to jest instytucja zdania odrębnego, żeby każdy mógł zaakcentować to co chce powiedzieć.

W związku z powyższym przystąpiono do głosowania w/w protokołu Zespołu Komisji Rewizyjnej.

Głosowanie: 14 osób było „za”, 5 osób wstrzymało się od głosu, 0 głosów przeciwnych.

Ad. 4.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza. Po rozpatrzeniu skargi wniesionej przez ██████████* stwierdza się, że skarga jest bezzasadna. Następnie Przewodniczący odczytał treść uzasadnienia.

W/W projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany: 14 głosów "za", 5 głosów "wstrzymujących się", 0 przeciwnych.

Ad. 5

Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza w sprawie skargi na dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 14.

Radny Paweł Gołębiak Koordynator Zespołu wspomniał, że Zespół Komisji Rewizyjnej spotkał się w ubiegłym tygodniu, w środę z panią dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 14 w Kaliszu. Wysłuchał wyjaśnień i zapoznał się z dokumentami, o

które poprosił. Kolejny termin ustalony został na czwartek, czyli dzień po rozmowie i złożonych wyjaśnieniach przez panią dyrektor. Sprawa jest na tyle skomplikowana, że skarga jest reakcją na złożone postępowanie dyscyplinarne, które toczyło się w stosunku do nauczycielki. Odbędzie się jeszcze spotkanie Zespołu w pełnym składzie, żeby ustalić wnioski, może się okazać, że trzeba będzie wysłuchać dodatkowych wyjaśnień pani dyrektor i skarżącej. W związku z powyższym protokół będzie omawiany na kolejnym posiedzeniu Komisji. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że zachodzą pomiędzy panią dyrektor a pracownikiem, pracownikami relacje interpersonalne, które mają wpływ na to, co się mogło wydarzyć w szkole, tak naprawdę to jest sprawa z zakresu prawa pracy.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że skarżąca się z nią kontaktowała i z jej słów wynikało, że od dawna jest poddawana mobbingowi.

Radny Paweł Gołębiak powiedział, że Komisja Rewizyjna nie może stricte wnikać w sprawy z zakresu prawa pracy, tak naprawdę ta skarga powinna toczyć się przed sądem pracy i powinna być zupełnie inaczej sformułowana.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że pani dyrektor złożyła na tą panią skargę do Rzecznika Komisji Dyscyplinarnej, która została uznana za bezzasadną. Prawdopodobnie pani składając skargę do Rady chciała pokazać co się tam dzieje i była to jej forma samoobrony.

Radny Paweł Gołębiak podzielił zdanie Przedmówczyni odnośnie samoobrony, gdyż skarżąca sama to podkreśliła, natomiast to jest ewidentnie sąd pracy i pani przewiduje podjęcie kroków prawnych na przyszłość. Zespół stara się to rozpatrzyć, badał schemat organizacyjny, regulaminy szkolne, wysłuchał wyjaśnień pani wicedyrektor i dyrektor odnośnie tej sytuacji, natomiast jeśli chodzi o przydział godzin, nadgodzin, kwestie związane z ekonomią to zespół bada toczyący się rok 2014/2015, nie odnosi się do lat poprzednich. Obecny rok został skontrolowany pod względem organizacyjnym przydziału rzeczy związanych z finansami, nadgodzinami itd. Informacje są, ale zespół potrzebuje jeszcze trochę czasu, żeby to uściślić i ewentualnie dopytać obydwie strony. Na tę skargę miały wpływ stosunki interpersonalne w szkole pomiędzy gronem pedagogicznym a tą nauczycielką plus jeszcze dyrekcja a dana nauczycielka ale Komisja nie wniknie w to. Są subiektywne odczucia poszczególnych stron, których Komisja nie jest w stanie ocenić, czy to jest prawda czy nie. To są rzeczy nieuchwytny.

Przewodniczący Mirosław Gabrysiak zwrócił uwagę na 1 % dodatku motywacyjnego. Koordynator kontynuował, że jeden aspekt jest stricte prawnym, czy jest możliwe "przyznanie" dodatku w wysokości 0%, z czego pani dyrektor bardzo szybko się wycofała bo na ostatniej radzie pedagogicznej pod koniec sierpnia nauczyciele dostają angaże na przyszły rok z wszelkimi informacjami co do schematu organizacyjnego i nauczycielce został przyznany dodatek motywacyjny 0%, z czego pani dyrektor w przeciągu tygodnia wycofała się po zasięgnięciu opinii prawnej na ten temat. Są dwie wykładnie/interpretacje prawa dotyczące przyznania zasiłku, są jednostki w Polsce gdzie nauczyciele z wyższym stażem pracy mają dodatki 0 % a są i takie gdzie tego typu praktyk się nie stosuje. Są wątpliwości czy można dać dodatek 0 %, a tym bardziej nauczycielowi z pewnym stażem. To nie jest nowa nauczycielka, jest z pewnym stażem, doświadczona, z jakimiś sukcesami.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że miała kontakt z rodzicem, który opowiadał jak dużo ta pani robi dla szkoły i dla dzieci, przygotowując do konkursów.

Radny Paweł Gołębiak powiedział, że skarżąca pisze o pewnych rzeczach jakby się działy na bieżąco a one się działy ileś lat wstecz. To też było przedmiotem badania Zespołu, który chciał to doprecyzować, okazało się że te sukcesy były kilka lat temu a obecnie nic się nie dzieje więc ta perspektywa czasowa też tu jest ważna. Zaproponował, żeby kolejne posiedzenie odbyło się przed Komisją Rozwoju o godz. 8.30, na którym zostanie przedstawiony protokół.

- Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskie Kalisza w sprawie skargi ██████████* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Radny Dariusz Witoń Koordynator Zespołu Komisji Rewizyjnej powiedział, że Zespół kilka razy spotkał się, żeby zapoznać się z tym całym materiałem, oprócz tego dokonał dwóch wizji lokalnych. W jednej uczestniczył Koordynator, radna Magdalena Spsychalska i trzech pracowników Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej. Ustalane były kwestie związane z gromadzeniem odpadów przez firmę DARKNESS na terenie należącym do firmy Radomski AG oraz kwestie oczyszczalni ścieków, natomiast w drugiej wizji uczestniczył dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu pan Krzysztof Gałka na której ustalano kwestię jakości wykonania ulicy Szczypiornickiej. W Polsce funkcjonuje zbyt "delikatne" prawo, które pozwala na tego typu działalność. Ono właściwie zostało zmienione w ostatnich latach, chciano wyjść naprzeciw przedsiębiorcom kosztem wszystkich innych i zniknęły obostrzenia w tych przepisach. Przedsiębiorca złożył wniosek o umożliwienie mu składowania tych odpadów. Miał to segregować, składować i wywozić później do utylizacji. Okazało się jednak, że przedsiębiorca przywiózł to na teren Agromy, wypełnił odpadami całe magazyny. Koordynator wspomniał, że pan wylał zawartość jednej z beczek, okazało się, że to jest nawaniacz do gazu przez co w całym osiedlu był wyczuwalny bardzo silny zapach gazu, pisały o tym media, wjechały wszystkie służby, zlokalizowano gdzie to się wydarzyło, przy okazji dowiedziano się, że pan niezgodnie z posiadanym pozwoleniem zgromadził spore ilości chemikaliów w tych magazynach. Później ruszyła cała procedura, był Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Straż Pożarna, Urząd Miejski i ta procedura trwa do dzisiaj. Sprawa nabrała przyspieszenia w momencie, kiedy ██████████* który pisał po wszystkich możliwych instytucjach, złożył swoje pismo do Kancelarii Prezydenta RP. Ta skarga została przekazana dwutorowo - do Rady Miejskiej Kalisza jako na działalność Prezydenta Miasta Kalisza i Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w Warszawie, który przekazał do miejscowego WIOŚ. Po ostatniej Sesji Rady Miejskiej Kalisza a przed wyborami ██████████* został poinformowany przez Przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, że te kwestie zbada nowa Rada po wyborach samorządowych i po jej ukonstytuowaniu. W międzyczasie WIOŚ udzielił ██████████* szczegółowej odpowiedzi na kwestie tam opisane i ██████████* załączył ten dokument do tych materiałów, które dzisiaj radni otrzymali na maila. Po tej odpowiedzi odbyły się jeszcze raz kontrole właściwych organów, z których spływają protokoły pokontrolne. Radny wspomniał, że w protokole Zespołu będzie szczegółowo opisany punkt po punkcie, żeby nie było żadnych wątpliwości że coś nie zostało dopatrzone. Z Komisji,

którą w Urzędzie Miejskim prowadzi Pan Quoos wynika, że koszt tej utylizacji waha się od 5-10 mln. zł. Zdaniem przedstawicieli [REDAKTOWANE]* jest to kwota ok. 3 mln. zł. Te koszty powinien ponieść przedsiębiorca. We wszystkich dokumentach, łącznie ze zgłoszeniem do Prokuratury mówi się, że jest to osoba, która została podstawiona, że na nią jest zarejestrowana działalność, osoba nieposiadająca majątku, żeby można było te rzeczy tutaj przywieźć, później pan na wiele miesięcy znikł, nawet Prokuratura zawiesiła postępowanie, ale są informacje, że Pan w ostatnich dniach się pojawił, w związku z czym wszystkie organy podjęły dochodzenie, jest decyzja egzekucyjna na to, żeby on się tego pozbył ale póki co ona jest jeszcze niewykonalna. Pewnie tego pana nie będzie stać żeby ponieść takie koszty. Radny opowiedział, że podobny problem był pod Poznaniem, tam procedura trwała ok. 4 lata, trzeba najpierw wykorzystać całą drogę prawną - odwołania wszystkich możliwych stron, żeby doprowadzić do wywiezienia tego. Jeżeli Miasto by chciało to zrobić teraz, szybko to trzeba by było to zrobić na koszt Miasta. Zespół stoi na stanowisku, żeby zajęły się tym tematem wszystkie możliwe służby i jeśli będzie określenie, że jest to rzeczywiście zagrożenie wprost dla ludzi to powinien się tym zająć RDOŚ, powinien wydać na to stosowne decyzje i z tego tytułu ponieść koszty. Budynek jest oznakowany, są kamery z nadzoru, jest zabezpieczony przed dostępem osób trzecich, przez okna widać, że te beczki są składowane jedne na drugich, co też jest niezgodne z prawem, ale z tego widać że pan wynajął małą powierzchnię i maksymalnie ją wypełnił. W kwestii oczyszczalni ścieków Koordynator wyjaśnił, że kiedyś tam funkcjonowała ekologiczna, naturalna oczyszczalnia ścieków, do której podłączone były budynki m.in. należące teraz do firmy Radomski AG, Centralnego Ośrodka Służby Więziennej i sąsiednich posesji. Z racji tego, że została pobudowana kanalizacja sanitarna, to budynki (jadąc ul. Wrocławską w kierunku Ostrowa) po prawej stronie, zostały do tej kanalizacji podłączone. Obecnie wylot nieczystości jest znikomy, w stosunku to tego, który był wcześniej. Są dwa stawy osadowe. W dniu przeprowadzenia wizji przez Zespół Komisji nie było wyczuwalnego odoru. W związku z odłączeniem COSSW ten odciek jest niewielki i w tym zakresie sytuacja jest poprawiona. Kwestia podłączenia budynku PKP, Zespół który badał tę skargę w poprzedniej kadencji podjechał i sprawdził zużycie licznika wody z tym co jest wywożone do oczyszczalni ścieków przez beczkowsy i to zostało zbilansowane. Jest wystawiona decyzja. Z racji tego, że to jest budynek należący do PKP to PKP musi się samo podłączyć do kanalizacji i tam w tej kwestii też są podjęte działania. Cały czas jednak pozostaje problem podłączenia do kanalizacji budynków należących do firmy Radomski. W związku z tym, że wybudowano kanalizację po położeniu drogi ona jest 16 cm wyżej niż była zaczął się robić problem, że [REDAKTOWANE]* musi zrobić 2 przepompownie, żeby o tę różnicę podnieść ścieki, żeby wylatywały do normalnej kanalizacji. Mowa tu o zwykłych ściekach bytowych, które są z tamtego terenu. Koszt tego szacowany jest ok. 300 tys. zł. Spadło to na właściciela, a związane jest z budową tej drogi, on miał termin na zrobienie tego nałożony przez WIOŚ do końca września 2014 r., prosił o prolongatę tego terminu do czerwca 2015 r. ale WIOŚ odrzucił. Pan teraz może się odwołać od tego do organu wyższej instancji, to jest cała procedura i później ewentualnie do sądu administracyjnego. Zdaniem radnego zanim rozpatrzy to organ drugiej instancji, to do czerwca przedsiębiorca poniesie te koszty i to zrobi, bo ma już dokumentację techniczną i widać, że do tego czasu powinien to zrobić. Kolejna

kwestia podnoszona w skardze dotyczy ulicy Szczypiornickiej, która była typem drogi dojazdowej – nieutwardzona. Wykonana została w 2007-2008 przez Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji, gwarancja wynosiła 5 lat. W międzyczasie pojawił się wykonawca, który podłączył sieć kanalizacyjną, pozostały po tym nierówności. Pan pisze o skandalicznym wyglądzie tej drogi, z czym radny się nie zgodzi, ona ma szerokość ok 2-2,5 m, są drobne uskoki spowodowane tym, że tam było coś wycinane (w związku z budową kanalizacji), utwardzane itd. W ramach posiadanych środków na bieżące utrzymanie dróg w 2015 r. Zarząd Dróg Miejskich to naprawi w tym roku poprzez nalanie dodatkowej wyrównującej warstwy.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że Zespół odniesie się do wszystkich zarzutów.

Radny Paweł Gołębiak zapytał jaka jest konkluzja dla mieszkańców okolicznych osiedli?

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że najważniejsza jest ta kontrola, którą WIOŚ przeprowadził. Z tego protokołu wynika, że nie ma zagrożenia dla mieszkańców. Specjaliści badali, stwierdzili, że nie ma tam żadnych odpadów radioaktywnych, nie ma promieniowania, składowane są chemikalia ale jest tam sucho, nie ma wycieków nic się nie ulatnia więc na dzień dzisiejszy sytuacja jest bezpieczna dla samych mieszkańców. Natomiast procedura usuwania tego będzie długotrwała. Nikt nie chce się tego podjąć ze względów finansowych i pewnie wróci to do Miasta, które będzie musiało to zutylizować. Najważniejsze jest to, że osoby, które tam mieszkają nie muszą się obawiać o swoje zdrowie i życie.

Radna Kamila Majewska zapytała, jeśli mowa o procedurach usuwania, czy w ogóle zgodnie z prawem to zostało tam składowane? czy nie popełnił ktoś pomyłki wydając pozwolenie na składowanie? jeśli trzeba usunąć to znaczy, że jest coś nie tak.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że z przepisów wynika, że osoba, która przywozi, gromadzi tego typu rzeczy, sortuje powinna to odwozić do odpowiednich firm, które to dalej utylizują, najczęściej są to spalarnie specjalistyczne odpadów, które to utylizują w wysokich temperaturach. Na cały proces ma maksymalnie cztery lata, Pan z firmy DARKNESS wystąpił o mniejsze ilości, przekroczył ilości i inne rzeczy. Jak wkroczyły wszystkie służby to cofnęły mu pozwolenie wydane przez Miasto Kalisz na gromadzenie i sortowanie tych rzeczy. Jest egzekucja dotycząca wywiezienia tego, tylko jak pan zniknął to ta egzekucja była bezprzedmiotowa bo szukały go wszystkie organy łącznie z Prokuraturą. Miasto nie mogło odmówić wydania decyzji, bo jeśli złożył to, co jest wymagane w ustawie, to spełnił wszystkie wymogi. Koordynator wspomniał, że jeśli nie dojdą nowe dokumenty, to do końca tygodnia protokół powinien być gotowy.

W związku z powyższym ustalono termin posiedzenia Komisji Rewizyjnej na poniedziałek przed Komisją Rozwoju o godzinie 8.00 oraz w czwartek przed sesją o godz. 8.45.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że ██████████* na wszystkie pisma, które kieruje do Urzędu dostaje odpowiedzi na bieżąco.

Ad. 6.

Ustalenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2015 r.

Przewodniczący odczytał stałe punkty z planu pracy Komisji Rewizyjnej tj. Przygotowanie wniosku do Regionalnej Izby Obrachunkowej o udzielenie

absolutorium Prezydentowi Miasta Kalisza z tytułu wykonania budżetu Kalisza-Miasta na prawach powiatu za 2014 rok. Planowane na II kwartał., Kontrola realizacji wniosków przyjętych uchwałami rady z kontroli przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Kalisza w roku 2014. III kwartał, Rozpatrywanie skarg wpływających do Rady Miejskiej Kalisza przez cały rok. Następnie Przewodniczący podał punkt, który został wywołany na poprzednim posiedzeniu Komisji, tj.: Kontrola zgodności z prawem sposobu dekretowania pism wpływających do Urzędu Miejskiego w Kaliszu przez Prezydenta Miasta Kalisza przy udziale radnego Rady Miejskiej Kalisza, termin pierwszy kwartał tego roku.

Następnie zgłoszono następujące propozycje do planu pracy.

Wiceprzewodniczący Dariusz Grodziński zaproponował kontrolę poprawności i terminowości rozliczenia dotacji na letni wypoczynek dzieci i młodzieży za rok 2014.

Radny Grzegorz Chwiałkowski złożył propozycję dotyczącą budynku Caritas przy ulicy Gajowej, ponieważ tam miało być hospicjum i hotel, radny tam był przed zakończeniem prac wykończeniowych i była tam piękna sala kominkowa w kamieniu, na górze były jeszcze jakieś pomieszczenia. W tej chwili w dalszym ciągu nie wiadomo co tam ma być. Było takie zastrzeżenie, że jak to nie będzie wykorzystane do celów społecznych, to tam trzeba będzie zwrócić bonifikatę.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że ten termin mija w połowie tego roku.

Radna Jolanta Mancewicz powiedziała, że to jest sprawa Wydziału Gospodarowania Mieniem. Wspomniała, że ten temat był już omawiany na komisjach.

Radny Grzegorz Chwiałkowski dopowiedział temat kontroli - kontrola wykorzystania obiektów na ulicy Gajowej.

Przewodniczący powiedział, że 1% wartości został ten budynek kupiony pod warunkiem, że będzie tam realizowana działalność dotycząca Domu Samotnej Matki przez 10 lat.

Radny Radosław Kołaciński dopowiedział, że zmieniły się władze Caritasu i tam podobno tego Domu Samotnej Matki ma nie być. Czy jeżeli Miasto nie zabierze tych środków z powrotem, czy to nie będzie działanie na szkodę Miasta?

Radna Jolanta Mancewicz powiedziała, że w ciągu 10 lat ten teren ma być użytkowany zgodnie z jego przeznaczeniem. Przeznaczenie tej nieruchomości zapisane w akcie notarialnym, gdzie jest ta bonifikata 99%, miało być na schronisko dla kobiet, które samotnie wychowują dzieci i mają różne problemy. W zasadzie już było 8,5 roku i ten temat był już omawiany na komisjach, tym tematem interesował się Wydział Gospodarowania Mieniem ale wtedy nastąpiły pewne zmiany w Caritasie, na rzecz którego ta nieruchomość była przekazana, i ksiądz, który przychodził na komisje mówił, że chcą zmienić przeznaczenie tej nieruchomości, że chodzi o utworzenie zakładu opieki długoterminowej, natomiast te prace, które były wykonane w tym budynku, to raczej wyglądało na centrum konferencyjne, były tam również pokoje, gdzie te matki samotnie wychowujące dzieci miały się też tam przyuczyć do jakiegoś zawodu miały tam pracować. Te panie tam przebywały ale jak odszedł ksiądz Krakowski, zmieniły się władze Caritasu, to wszystko się skończyło. Żeby ten termin 10 lat nie upłynął to Rada musi podjąć decyzję albo żądać zwrotu bonifikaty ponieważ użytkowanie jest niezgodne z przeznaczeniem, albo wyrazić zgodę na propozycje złożone przez Caritas. Zmiana przeznaczenia wymaga uchwały Rady.

Radna dodała, że jeżeli ta sprawa nie zostanie załatwiona w najbliższym czasie to minie ten termin i wtedy Miasto nie będzie mogło występować o zwrot tej bonifikaty. Radny Radosław Kołaciński zastanawiał się czy Miasto chce odstąpić od zwrotu bonifikaty, trzeba by było poprosić dyrektora Caritasu, żeby wszystko wyjaśnił.

Ostateczna nazwa zadania to: „Kontrola spełnienia warunków na udzielenie bonifikaty dla nieruchomości przy ulicy Gajowej 60-62.”

Na tym zakończono zgłaszanie propozycji.

Przewodniczący wspomniał, że pani Katarzyna Wawrzyniak Naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej zasięgnęła opinii prawników, że radny Dariusz Witoń nie powinien być członkiem zespołu kontrolnego i powinien się również wyłączyć z głosowania nawet nad planem pracy jeśli ten punkt jest zawarty w planie pracy Komisji Rewizyjnej.

Radny Dariusz Witoń poprosił o wykreślenie z nazwy kontroli wyrazów "przy udziale" a ponieważ wie, że nie zrobił niczego niezgodnego z prawem poprosił o wykreślenie go ze składu Zespołu Kontrolnego.

Przewodniczący poinformował, że ze składu zespołu wykreślony zostaje radny Dariusz Witoń, natomiast dopisane zostaną radne Kamila Majewska i Małgorzata Zarzycka.

Odbyło się głosowanie nad zmianą składu zespołu: 18 głosów za, radny Dariusz Witoń wyłączył się z głosowania.

Następnie głosowano nad przyjęciem planu pracy: 18 głosów za, radny Dariusz Witoń wyłączył się z głosowania.

Plan pracy został przyjęty przez Komisję.

Na koniec Przewodniczący poinformował, że przetarg ograniczony w sprawie sprzedaży trzech nieruchomości niezabudowanych, położonych w Kaliszu przy ulicy Władysława Łokietka nr 4, 6 i 8 przeznaczonych pod budowę budynków mieszkalnych w zabudowie wolnostojącej odbędzie się 24. lutego 2015 r. o godz.10. Do udziału w powyższym przetargu na zasadzie obserwatora zgłosił się radny Tomasz Skarżyński.

Jednomyślnie pozytywnie zaopiniowano tę kandydaturę.

Ad. 7 i ad 8.

Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej Kalisza
Miroslaw Gabrysiak
/.../

Protokołowała:

Agnieszka Szczypkowska

** Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*